

Ceny prenumeraty

We Lwowie: miesięcznie 2 kor.,
za dwurazową dostawę do domu
dopłaca się 60 halerczy.

2 przesyłką pozt. w kraju i monarchii:
rocznie 26 K. 40 h. { z 2-raz. 32 K. 00 h.
kwart. 6 K. 60 h. { wysyłką 8 K. 00 h.
miesięcz. 2 K. 20 h. { pozt. 2 K. 70 h.

W Niemczech: miesięcznie 4 kor.

W innych państwach Związku po-
cztowego miesięcznie 6 koron.

Zmiana adresu pocztowego 40 hal.

Słowo Polskie

wychodzi 2 razy dziennie.

Wydawca: inż. WACŁAW WOLSKI.

Ceny ogłoszeń

Ogłoszenia (reklamy) za 1 wiersz pe-
titowy lub jego miejsce 20 hal.
Nadstawane za wiersz garmondowy
lub jego miejsce 80 halerczy.
Nekrologia za wiersz petit. 60 hal.
Doniesienia o ślubach, zaręczynach
i t. p. pryw. wiadomości po 1 kor.
Drobne ogłoszenia za wyraz 6 hal.
najmniej 60 halerczy. Wyrazy grub-
szym pismem liczą się podwójnie.
Ceny oddzielnych Numerów:
Nr. popołudn. 6 h. z przesyłką 8 h.
Nr. poranne 4 h. z przesyłką 6 h.
Drobnych rękopisów nie zwraca się.

W setną jedenastą rocznicę.

Lwów, 4 maja.

Wczoraj, jako w setną jedenastą rocznicę ogłoszenia konstytucji 3 maja odbyły się o godzinie 7 rano w kościołach OO. Bernardynów i Dominikanów nabożeństwa dla młodzieży szkolnej, a o godzinie 9 w katedrze łacińskiej uroczyste nabożeństwo, w którym wzięła udział reprezentacja miasta Lwowa, wszystkie cechy ze sztandarami i tłumy publiczności. Mszę św. celebrował ks. prałat dr. Lenkiewicz w otoczeniu liczego duchowieństwa. W czasie Mszy św. śpiewał chór galicyjskiego Towarzystwa muzycznego pod batutą dyr. Sołtysa.

W szczelnie wypełnionej sali ratuszowej, powitany oklaskami, przemówił na wstępie wczorajszej uroczystości poseł Jakób Bojko. Skreślił więc najprzód obraz Polski, rozkładającej się w przedrozbiorowej epoce, mówił o przyczynach, które doprowadziły do tego smutnego faktu, że gdy się wrogowie o jej podział układali, nie było komu Ojczyznę bronić.

Nie broniła jej szlachta zdemoralizowana uprzywilejowaniem stanowiskiem, ani mieszczaństwo zrujnowane i słabe, ani lud ciemny i uciśniony. Ale w najciemniejszą noc narodowego upadku świtać już poczęły brzaski odrodzenia. Polska dźwigać się zaczęła moralnie i materialnie, a uzdrowienie wewnętrzne wyraziło się właśnie w akcie wiekopomnej wagi — w konstytucji 3-maja. Był to testament przedrozbiorowej Polski. Z niego wypłynęły wszystkie nasze usiłowania, zmierzające do osiągnięcia niepodległości.

Niedarmo hasłem, które brzmiało przez długie lata w dziejach porozbiorowych był, okrzyk: „Boże daj, by zabłysnął trzeci maj!” Naszym obowiązkiem obecnie iść dalej za twórcami konstytucji trzeciego maja, poruszyć uspione dotychczas warstwy miejskiego i wiejskiego ludu. Jeśli pragniemy odwalić ciężki kamień, jakim Ojczyznę naszą przytłoczono, nie będziemy pytali, jak ewangeliczne niewiasty: „A któż nam ten kamień odwali?” — ale własnym wysiłkiem kamień ten usunąć musimy.

Mowę Bojki zamknęły gromkie oklaski, a potem mimowoli wyłoniła się pieśń: „Jeszcze Polska nie zginęła!”

Nastąpiły potem produkcje wokalne, muzyczne i deklamacyjne.

P. Ada Dąbrowska odśpiewała z dużym powodzeniem piosenkę Broni z „Hrabiny” i „Idyllę majową” Niewiadomskiego, chór akademicki wykonał bardzo dobrze śliczny utwór Moszyńskiego „Na stawie”, p. T. Borkowski swoim głębokim i czystym barytonem odśpiewał „Trzech budrysów” w kompozycji Moniuszki.

Wypowiedziany z wielką siłą i ekspresją przez p. Popławskiego ustęp z „Przedświtu” Krasieńskiego, jak również deklamacja p. A. P. („Alegoria o jaśkółkach” Słowackiego i „Z dymem pożarów”) nagrodzone były długo niemiłkającymi oklaskami. Również szczere zadowolenie wywołała gra na fortepianie p. F. Sz. Wieczorek zakończyły pieśni patriotyczne, odśpiewane przez chór akademicki. Liczne grono akademików, po wyjściu z ratusza zszeregowali się w zastęp, który przy śpiewie melodii narodowych pociągnął przez miasto.

Kilku akademików z Towarzystwa Szkoły Ludowej z puszką daru narodowego, udało się do lokali publicznych. Witano ich wszędzie uprzejmie, drobna moneta wypełniła skarbonkę niemal zupełnie.

Wczoraj o godzinie 5½ wieczorem kilkuset uczniów gimnazjalnych dorocznym zwyczajem zebrało się pod pomnikiem Kilińskiego w parku. Przemówił do nich jeden z akademików w gorących słowach, wzywając młodzież do życia w imię ideałów narodowych. Odśpiewano następnie pieśni narodowe i zebrano składkę na uczniów wydalonych z gimnazjów w Siedlcach i w Białej, poczem uczestnicy rozeszli się w zupełnym porządku. Dziesięciu policjantów z komisarzem na czele skonsygnowanych, niewiadomo w jakim celu przyglądało się całemu obchodowi... na szczęście zdaleka.

Prowizoryum budżetu krajowego.

Lwów, 4 maja.

Sejm krajowy uchwałą z dnia 30 grudnia 1901 zezwolił na prowizoryum budżetowe, t. j. upoważnił

do pobierania na rzecz funduszu krajowego w czasie od 1 stycznia do końca kwietnia br. dodatków do podatków bezpośrednich w wysokości pobieranej w roku 1901.

Wydział krajowy na kilka tygodni przed terminem, na który prowizoryum zostało przyzwolone, odniósł się do rządu z żądaniem zwołania Sejmu krajowego w pierwszej linii w celu umożliwienia uchwalenia dalszego prowizoryum budżetowego, a następnie celem dokonania innych prac ustawodawczych.

Gdyby zaś zwołanie Sejmu w najbliższym czasie nastąpić nie mogło, w takim razie domagał się Wydział krajowy wyjednania cesarskiego rozporządzenia, upoważniającego do pobierania dodatków krajowych w czasie od 1 maja do końca czerwca br.

Jak powszechnie wiadomo, z powodu odbywającej się obecnie sesji Rady państwa i zwołania wspólnych delegacji, Sejm w najbliższym czasie nie może być zwołany. Prywatnie doniesiono z Wiednia, iż dopiero około 12 czerwca można spodziewać się zwołania Sejmów krajowych. W tych warunkach nie pozostanie nic innego, jak dalszy pobór dodatków krajowych na podstawie upoważnienia cesarskiego.

Tak się też stało. Wydział krajowy otrzymał od rządu zawiadomienie, że cesarz zezwolił na dalszy prowizoryczny pobór dodatków do podatków państwowych bezpośrednich, z zastrzeżeniem późniejszego uchwalenia budżetu krajowego.

Świta honorowa następcy tronu.

(Depesze „Słowa Polskiego”).

Budapeszt. W sejmie węgierskim wniósł p. Pichler interpelację do prezydenta ministrów zapytaniem, czy wiadomo mu, że do honorowej świty arcyksięcia Franciszka Ferdynanda, w podróży jego do Londynu i Madrytu na koronację królewską, należeć ma prócz wybitnej osobistości austriackiej i węgierskiej, także jeden Czech i Polak. Interpelanci zapytują, jak prezydent ministrów może do tego dopuścić i czy chce postawić tę sprawę jako kwestię gabinetową.

Budapeszt. Dep. Pichler w uzasadnieniu swej interpelacji podniósł, iż dzienniki doniosły, że arcyks. Franciszkowi Ferdynandowi w podróży jego do Londynu na koronację króla Edwarda VII towarzyszyć będą: jako adyutant węgierski hr. Festetics, jako austriacki ks. K. Liechtenstein, jako czeski hr. Bouquoy, a jako polski ks. Paweł Sapieha. Gdyby wiadomość ta okazała się prawdziwą, to byłoby to demonstracją przeciw równości Węgier i degradacją państwa węgierskiego do rzędu prowincji austriackiej.

Prezydent gabinetu p. Szell oświadcza, że wiadomość tę wyczytał wczoraj rano. W budapeszteńskich dziennikach wiadomość ta miała być potwierdzoną, za jednym z wiedeńskich dzienników, jednakże pismo to wiadomości tej wcale nie wydrukowało i dotychczas jeszcze ona w niem się nie pojawiła. Mowca może powiedzieć tylko tyle, że arcyksiążę Franciszek Ferdynand miał wziąć z sobą dwóch adiutantów honorowych: ks. Schwarzenberga i hr. Festeticsa. Wypadek śmierci w rodzinie ks. Schwarzenberga uniemożliwił mu wyjazd i wskutek tego arcyksiążę wybierze sobie innego kawalera honorowego. Pod tym zaś względem może mowca zapewnić opozycję, że arcyksiążę nie ma na myśli swej świty tak ukłasyfikować lub ugrupować, jak sądzi p. Pichler. Arcyksiążę wybierze tych, których uważać będzie za najodpowiedniejszych, a w świecie jego hr. Festetics będzie reprezentował państwo węgierskie i zupełnie wykluczoną jest możliwość, aby go przedstawiano na równi z tymi członkami świty, którzy pojadą z arcyksięciem z Austrii.

Najmniej się zaś podstawy nie ma dep. Pichler do twierdzenia, jakoby arcyks. Franciszek Ferdynand chciał demonstrować przeciw Węgrom, albo oświadczać się za federalizmem. Mowca miał sposobność niejednokrotnie obcować z arcyksięciem i nigdy nie spostrzegł u niego, aby myślał w tym duchu. Dep. Pichler nie powołał się na fakta, lecz na doniesienia dzienników, powtórzone za dziennikiem, który tego doniesienia w łamach swych nie zamieścił. Jeśli dep. Pichler przytoczy fakta, to mowca odpowie mu na nie, ale to musi raz jeszcze zaznaczyć, że magnat węgierski w świecie arcyksięcia reprezentować be-

dzie państwo węgierskie. Prosi o przyjęcie tej odpowiedzi do wiadomości.

Dep. Pichler oświadczył, iż z odpowiedzi p. Szella nie jest zadowolony, gdyż nie jest wyczerpującą i p. Szell nie przytoczył w niej faktów, zbijających jego twierdzenie.

Prezydent gabinetu p. Szell, zabrawszy głos ponownie, wskazuje, że dep. Pichler oparł interpelację swą na pogłoskach, które powtórzył bez podania źródła. Mimo to mowca odpowiedział mu obszernie. Jeżeli dep. Pichler przytoczy pozytywne fakta, to mowca odpowie mu na podstawie faktów. Obraża Węgier tu nie nie nastąpiła, ani nikt nie miał zamiaru ich obrażać. Arcyksięciu nie można takiej myśli imputować, wiadomość o świecie jego w tej formie, w jakiej ją podał dep. Pichler, jest nieprawdziwą i niemożliwą.

W końcu mowca prosi raz jeszcze Izbę, aby odpowiedź jego przyjęła do wiadomości.

Po krótkiej dyskusji odpowiedź p. Szella przyjęto znaczną większością do wiadomości.

Budapeszt. Dużą sensację wywołało doniesienie, że w otoczeniu arcyks. Franciszka Ferdynanda, udającego się do Londynu na uroczystość koronacyjną króla Edwarda, znajdować się będą także: ks. Paweł Sapieha i hr. Bouquoy.

Budapesti Naplo sądzi, że dopuszczenie do świty Polaka i Czecha jest ignorowaniem węgierskiego narodu i węgierskiego państwa. Węgry nie są ani prowincją, ani krajem koronnym Austrii, lecz państwem zupełnie równorzędnym Austrii. Rząd węgierski musi użyć całej swej energii i dać wyraz swemu poczuciu godności, aby honoru Węgier w ten sposób nie naruszano.

Budapesti Hirap zastrzega się przeciw temu, by następca tronu ze świtą federalistyczną miał podążyć do Londynu. Rząd musi użyć całego swego wpływu, by temu przeszkodzić.

Magyar Hirap uważa taki skład świty następcy tronu w podróży do Anglii za zły żart, gdyż uroczystość koronacyjna nie jest kongresem językowym, lecz uroczystością, na której tak Austrija jak i Węgry mają być zastąpione.

Z powodu tych enuncyacji pism węgierskich, panuje w kołach niemieckich wielkie oburzenie, podnoszą jednak także z niezadowolaniem, że w świecie arcyks. Franciszka Ferdynanda znajdują się: Polak i Czech.

Co do osoby hr. Bouquoy von Hohenstein należy stwierdzić, że nie należy on wcale do czeskiej szlachty, lecz zalicza się do niemieckiej szlachty konserwatywnej.

Budapeszt. Minister honwedów, bar. Fejervary udał się do Wiednia, jak przypuszczają, w tej samej sprawie.

Delegacye.

(Depesza „Słowa Polskiego”).

Wiedeń. We środę dnia 7 bm. odbędzie się uroczyste przyjęcie delegacji przez cesarza w zamku budzińskim. Popołudniu zbiera się komisja budżetowa delegacji austriackiej, aby wysłuchać exposé hr. Gołuchowskiego i rozpocząć obrady, które zapewne prowadzić będzie aż do 12 bm.

Referat o polityce zewnętrznej obejmie prawdopodobnie w delegacji austriackiej markiz Bacquehem.

Dyskusya

o kom. kolonizacyjnej w pruskiej Izbie panów.

(Depesza „Słowa Polskiego”).

Berlin, 4 maja. W pruskiej Izbie panów obradowano wczoraj nad sprawozdaniem w sprawie wykonywania ustawy kolonizacyjnej z r. 1891. W dyskusji członek Izby p. Kościelski podniósł, iż ustawa ta sprzeciwia się konstytucji. Mowca krytykował dalej ostro administrację poszczególnych dóbr, która tak wypadła, iż prokuratora powinna tam wkroczyć. Bilans przedkładany przez komisję jest zawoalowany, aby nie wykryć w nim prawdy. (Wielki niepokój w Izbie. Przewodniczący za ostatnie wyrażenie o bilansie przywołuje p. Kościelskiego do porządku).

Sekretarz stanu p. Podbielski zaprzecza temu, jakoby komisja lub jej urzędnicy nie spełniali swego obowiązku i jakoby ustawa o komisji kolonizacyjnej,

uchwalona przez Sejm, a zatwierdzona przez króla, sprzeciwiała się konstytucji. Zasady, którymi w wykonywaniu ustawy kieruje się zarząd komisji, zostały uchwalone przez Sejm w r. 1893.

Ks. Radziwiłł zapytuje p. Podbielsky'ego, jakim prawem on, jako generalny pocztmistrz, wykluczył Polaków od dobrodziejstwa kultury. Ustawa kolonizacyjna chce podkopać narodowość polską, nie można się więc dziwić, że Polacy muszą się bronić przed krzyczącą niesprawiedliwością co do pomieszczenia pojęć o obowiązkach rządu; jest to w XX. stuleciu, w świecie cywilizowanym rzeczą ubolewania godną.

Przewodniczący przywołuje ks. Radziwiłła do porządku za wyrażenie „pomieszczenie pojęć”.

Burmistrz gdański p. Delbrück sądzi, że nagłówniejszym zadaniem komisji jest działanie, dążące do podniesienia kultury, a w tym kierunku właśnie komisja kolonizacyjna wiele zdziałała przez budowę szkół i kościołów dla obu wyznań. Mowca broni dalej ustawy, której celem jest rozszerzenie kultury niemieckiej na Wschodzie i utrzymanie żywiołu niemieckiego przed naporem Polaków.

Po ukończeniu dyskusji, sprawozdanie przyjęło do wiadomości.

Podziemna i urzędowa Rosya.

(Dep. „Słowa Polskiego“.)

Echa dymisji Wannowskiego.

Berlin. O dymisji ministra Wannowskiego donoszą pisma tutejsze nowe szczegóły. Wannowski, będąc jeszcze ministrem, zjawił się w gabinecie cara, aby wręczyć mu swą dymisję. Wszedłszy do gabinetu, zobaczył na biurku cara 2 broszurki, które sprawiły na nim niemiłe wrażenie. Broszury owe były pracą hr. Gieorgiewskiego, pierwszego pomocnika byłego ministra oświaty hr. Tołstoja, a skierowane były przeciw planom reformatorem Wannowskiego. Wannowski, wskazując na te broszury, rzekł do cara: „Jedną z tych książek może Wasza Cesarska Mość przeczytać, gdyż warta jest tego, druga zaś jest tylko pamfletem przeciw mojej osobie”. Car na to odpowiedział: „Nie potrzebuję żadnej rady”; z tego powodu przyszło do dłuższej wymiany zdań co do zamierzonych reform i podczas tej rozmowy zobaczył Wannowski, że owe broszury nie zostały bez wpływu na cara.

Audyencja skończyła się natychmiastowem przyjęciem dymisji Wannowskiego, a tem samem zostały wszystkie plany reform pogrzebane.

Księża finlandzcy przeciw nowej ustawie wojskowej.

Sztokholm. Z Finlandyi donoszą, że księża wzbraniają się odczytywać z ambon nową ustawę wojskową. Z tego powodu bardzo wielu duchownych zostało dotkliwie ukaranych.

Strajk robotników petersburskich.

Petersburg. Strajk petersburskich robotników fabrycznych rozpoczął się spokojnie z powodu nadzwyczajnych środków ostrożności ze strony rządu. Już w wigilię pierwszego maja obsadził rząd wszystkie dzienne fabryczne wojskiem, a policja i żandarmi zdzierali odezwy robotników, rozlepiane na rogach ulic, przyczem przychodziło w poszczególnych miejscach do krwawych starć między robotnikami a policją i żandarmeryą. Robotnicy nie stawiali zbyt energicznego oporu, lecz szybko rozchodzili się. Większość robotników zachowuje się wycofująco, dlatego też nie wybuchł w Petersburgu ogólny strajk, jaki poprzednio był zamierzony.

Z tajemnic klasztorów rosyjskich.

Berlin. Donoszą tu, że w Orle nakazał pociąg przedsięwziąć rewizję w pewnej zakonnicy. Rewizję wykonała żona pewnego urzędnika policyjnego, która przerażoną została odkryciem przez siebie dokonaniem. Okazało się bowiem, że ową zakonnicą był mężczyzna, używający nazwiska „Iwan Aleksandrowicz Drykin”, który od trzech lat znajdował się w przebraniu zakonnicy w klasztorze w Orle (!?)

(Cała ta wiadomość wydaje się nam bardzo nieprawdopodobną. Red.).

Nowy wiceminister skarbu.

Petersburg. Dyrektor państwowej Izby skarbowej, tajny radca Dimitriew, został mianowany pomocnikiem ministra skarbu.

Dymisja ministrów: Lamsdorfa i Kuropatkina?

Londyn. Podług depesz tu otrzymanych z Petersburga, nosi się rosyjski minister spraw zagranicznych, hr. Lamsdorf z myślą ustąpienia. Następcą jego ma być mianowany admirał Aleksiejew. Zapewniają także, że następcą ministra wojny Kuropatkina ma być generał Bołbikow.

Powrót min. Plewego.

Petersburg. Minister Plewe powrócił.

Rokowania pokojowe.

(Dep. „Słowa Polskiego“.)

Londyn 4 maja. *Standard* donosi, że większa część komend boerskich oświadczyła się za zawarciem pokoju.

Rząd angielski ma być tymi rezultatami tak uradowany, że postanowił cały szereg koncesyj na rzecz Boerów.

Times ostrzega przed nadzwyczajnym optymizmem i twierdzi, że należy przyjmować wiadomości o pokoju z wielką rezerwą, ponieważ do 15 maja nie pewnego nie da się powiedzieć, a wszystkie wiadomości polegają dotychczas na kombinacjach.

Wiedeń. Do *Wiener Allg. Ztg.* donoszą z Londynu, że panuje tam bardzo optymistyczne usposobienie co do widoków pokojowych.

Londyn. Podług depesz z Pretorii, odbyli przewodcy Kaplanderów wielkie zgromadzenia, w których wzięli udział także Boerowie. Z 35 komend boerskich oświadczyło się 14 za pokojem. Rodzina Steina, którą prezydent Stein na początku wojny wyprawił do Europy, otrzymała od niego wiadomość, aby wróciła do południowej Afryki. Fakt ten uważają jako zapowiedź pokoju.

Berlin. W tutejszych kołach rządowych nie przywiązują wiary do pesymistycznych wiadomości, szerzonych przez delegatów boerskich.

Ambo meliores.

(Depesze „Słowa Polskiego“.)

Wiedeń. Wolf zwołał na dziś wielkie zgromadzenie w Wiedniu, na które mają przybyć liczni delegaci z rozmaitych stron. Wolf uformował z kilkuset ludzi złożoną straż bezpieczeństwa, obawiając się, aby Schönererowie nie wtargnęli i zgromadzenia nie rozbili.

Wiedeń. Wolf grozi w swoim organie Schönererowi, że poczyni takie odkrycia, iż nie on, lecz Schönerer wyjdzie z tej kampanii zupełnie bez honoru. Jeżeli mu tylko siły fizyczne pozwolą, trwać będzie nadal w walce z Schönererem.

Ostrzega towarzyszy Schönerera przed jego przyjaźnią, twierdząc, że będą tego żałowali, słowem, zapowiada rewelacje przeciw Schönererowi bardzo skandalicznej natury.

Debaty polskie w parlamencie niemieckim.

(Depesza „Słowa Polskiego“.)

Berlin, 4 maja. W dalszym ciągu dyskusji nad wnioskiem tolerancyjnym centrum wskazał p. Chrzanowski na walkę, jaką prowadzi się z Polakami, a przez to samo pośrednio z katolicyzmem. Zarządzenia wrogie językowi ojczystemu muszą wśród ludności wywołać oburzenie, ponieważ modlić się i uczyć religii można tylko w języku ojczystym — więc u Polaków w polskim. Język niemiecki stracił charakter języka kulturalnego, od czasu, gdy go gwałtem poczęto narzucać Polakom. Język niemiecki jest dla Polaków mową nienawiści i niesprawiedliwości.

P. Oertel zwraca uwagę Polaków, aby mówili w innym tonie, ponieważ i tę sympatyę, którą tu i ówdzie mają, utracą.

Jubileusz Bełcikowskiego.

(Depesza „Słowa Polskiego“.)

Kraków. Przedstawienie ku uczczeniu 40-letniego jubileuszu pracy literackiej Adama Bełcikowskiego odbyło się wczoraj wieczorem w tutejszym teatrze, przy bardzo licznych udziałach publiczności. Przedstawiono historyczną sztukę 5-aktową „Pan Pasek”, którą publiczność życzliwie przyjęła. Po drugim akcie autora wywołano i wśród gromkich oklasków wręczono mu bukiety i wieniec, od Koła literackiego, dyrekcji teatru, redakcji *Now. Reformy* i t. d.

Właściwa uroczystość jubileuszowa odbędzie się dziś w Kole literackim, gdzie wieczorem dany będzie na cześć jubilata bankiet.

Z ruchu przedwyborczego.

Lwów, 4 maja.

Wczoraj o godzinie 6 wieczorem odbyło się w sali gimnastycznej szkoły im. Mickiewicza poufne zgromadzenie dla zastanowienia się nad osobą kandydata na posła do Rady państwa przy zbliżających się wyborach uzupełniających z miasta Lwowa.

Licznemu zgromadzeniu przewodniczył p. Gubrynowicz, sekretarzem p. Bolesław Lewicki.

Na wstępie uczyniono trzy wnioski: pierwszy prof. Thulliego, by on i na zgromadzeniu ukonstytuowali się jako obszerniejszy komitet wyborczy; drugi prof. dr. Kady'ego, by z łona tego komitetu wybrać komitet ściślejszy z 30 członków; trzeci p. Getritza, by zająć się urządzeniem

zgromadzeń dzielnicowych i zaproponować kandydata, na którego popieranie obecni się zgodzą, by na tych zgromadzeniach zechciał stanąć przed wyborcami.

Uchwalono wszystkie trzy wnioski, tj. obecni ukonstytuowali się jako komitet obszerniejszy, zaś tym dwunastom, którzy podpisali zaproszenie na wczorajsze zgromadzenie udzielono mandatu do ukonstytuowania w skład komitetu ściślejszego 18 członków, czyli do łącznej liczby 30. Uchwalono również zastosować się do wniosku p. Getritza o zgromadzeniach dzielnicowych.

Następnie zabrał głos adwokat dr. Maryański, który omawiał stosunek rządu do naszego miasta, krytykując ostro odporność jego wobec słusznych postulatów Lwowa. W końcu swego przemówienia zaznaczył, że jedynym człowiekiem, który w obecnej sytuacji może coś pozytywnego zdziałać, jest prof. dr. Stanisław Głabiński, którego dotychczasowa działalność w Radzie miejskiej daje dostateczną rękojmię, że i w Radzie państwa i Kole polskiem potrafi z wytrwałością a znajomością rzeczy bronić interesów Lwowa. Dlatego mowca proponuje popierać całą siłą kandydaturę prof. Stanisława Głabińskiego.

Następny mowca poseł, dr. Byk wystąpił przeciw kandydaturze p. Stapińskiego, postawionej przez stronnictwo ludowe, zalecając natomiast na posła prof. Głabińskiego.

Z kolei zabrał głos prof. Pawlewski. Podniósł on kwalifikacje prof. Głabińskiego na posła. Dr. Głabiński wstąpi do Koła, lecz stańczykiem nie będzie nigdy. Należy być do lewicy Koła i wzmożeni w niem żywioł demokratyczny. Zresztą w tak aktualnej sprawie zagrożonej polskości naszego uniwersytetu, jedynie prof. Głabiński potrafi walczyć ze skutkiem.

Uchwalono jednogłośnie popierać wszystkimi siłami kandydaturę prof. dr. Stanisława Głabińskiego.

Zgromadzenie zamknął przewodniczący zaproszeniem na zgromadzenie w Kasynie miejskim w poniedziałek o g. 6 popołudniu, na którym prof. Głabiński wygłosi swoje credo polityczne.

Depesze „Słowa Polskiego“

z dnia 4 maja.

3 maja.

Kraków. W sali Sokoła odbył się wczoraj uroczysty wieczorek ku uczczeniu „3 maja”. Po słowie wstępnym prof. Czermaka, nastąpiły deklamacja i produkcje chóru i orkiestry; deklam. p. Tarasiewicz. Na zakończenie ustawiono obraz z żywych osób, przedstawiający przysięgę Puławskich w Barze. Po wieczorku młodzież gimnazjalna podażyła na rynek, gdzie koło kamienia Kościuszki odśpiewano pieśni narodowe.

Sejmik relacyjny posła Rottera.

Kraków. Poseł Rotter złożył sprawę ze swych czynności poselskich przed wyborcami na zgromadzeniu, które odbędzie się we wtorek dnia 6 bm., w sali ratuszowej.

Sejmy krajowe.

Wiedeń. Według doniesienia, które z kompetentnego źródła otrzymał dolno-austriacki Wydział krajowy, sejm dolno austriacki zwołany będzie między 10 a 15 czerwca br. W tym samym terminie zatem będą zwołane i inne Sejmy.

Grac. Wczoraj otwarty został sejm styryjski, celem obrad nad 14 milionową pożyczką dla miasta Gracu.

Zasadnicze orzeczenie.

Wiedeń. W sprawie mianowania członków honorowych przez gminy miejskie wydał trybunał administracyjny ważne orzeczenie, a mianowicie, że Wydział krajowy nie ma prawa unieważniać uchwały Rady gminnej, która mianuje kogoś członkiem honorowym swojej gminy.

(Wyrok ten jest także rozstrzygającym dla Budziejowic, które mianowały wielu członków honorowych Niemców, a Wydział krajowy odnośne uchwały unieważnił).

Arcyks. Karol Stefan reprezentantem cesarza w Madrycie.

Wiedeń. Arcyks. Karol Stefan wyjeżdża do Madrytu, aby tam jako reprezentant cesarza wziąć udział w uroczystościach, które odbędą się z okazji ogłoszenia pełnoletności króla.

Nowy poseł austr. w Brukseli.

Wiedeń. *N. Fr. Presse* donosi, iż posłem austriackim w Brukseli, w miejsce hr. Khevenhüllera, mianowany został hr. Józef Wodziecki, dotychczasowy poseł w Sztokholmie.

Samobójstwa.

Wiedeń. Z mostu Rudolfa rzucił się wczoraj do Dunaju żołnierz trenu i znikł we falach rzeki, zanim zdolał uratować. Wyciągnięto go już nieżywego z wody i znaleziono przy nim trzy zapieczętowane listy do rodziny. Powodem samobójstwa było złe obchodzenie się z nim przełożonych

Budapeszt. Z Dunaju wyciągnięto wczoraj przy jednym z pomostów w Budzie zwłoki człowieka, w którym rozpoznano kasyera kasy oszczędności III. okręgu, Jerzego Adlera, który dnia 15 marca znikł nagle.

Oficer i woźnica.

Wiedeń. Z Wiener Neustadt donoszą pisma tutejsze o następującym, bardzo smutnym wypadku. Oto, pewien porucznik 4 p. dragonów szedł ulicą, gdy nagle zastąpił mu drogę wóz, ciężko obciążony zbożem.

Oficer krzyknął na woźnicę, aby ustąpił z drogi, woźnica nie mógł jednak tego tak prędko uczynić ponieważ jechał obciążony wielkim ciężarem.

Wtedy oficer skoczył na biedaka z dobytą szablą i zaczął go kiereszować. Robotnika pokrwawionego i z głębokim cięciem w głowę odstawiono na policję (!) a potem do szpitala.

Zażeganie strajku.

Tryest. Robotnicy, strajkujący w fabryce maki ryżowej, zaniechali strajku po oświadczeniu dyrekcji, że podwyższi im dotychczasową płacę o 10 procent. Na okrętach w porcie tryesteńskim leży 170.000 worków ryżu nieużytego w fabryce z powodu, że roboty w niej były zastanowione.

Echa katastrofy w kopalni.

Cieplioe. Dotychczas wydobyto z szybu Doblhof aż 11 trupów.

Kartel żelazny.

Budapeszt. Konferencje zastępców austriackich i węgierskich hut żelaza, po kilkudniowym trwaniu, wczoraj ukończono. Doprowadzono do porozumienia we wszystkich głównych punktach. Ustanowiono kontyngent austriackich i węgierskich hut a chodzi jeszcze tylko o udział kilku mniejszych hut. Formalne zakończenie powziętych obecnie uchwał, nastąpi w połowie maja.

Pojedynek.

Budapeszt. W W. Waraźdynie odbył się onegdaj pojedynek pod bardzo ciężkimi warunkami pomiędzy adwokatem Ludwikiem Pallayem a właścicielem dóbr, Julianem Weislowitzem. Pallay odniósł cięższe obrażenia w piersi, a stan jego jest beznadziejny. Motywem afery pojedynkowej jest sprawa sądowa, jaka od dłuższego czasu toczy się między Weislowitzem (ojcem) a jego synem. Adwokat Pallay zastępował interesy ojca i wniósł skargę karną przeciw młodemu Weislowitzowi, który go za to publicznie spoliczkował.

W. Waraźdyn. Weislowitz (junior) został aresztowany.

Przyczynę do odkrycia Ameryki?

Londyn. Z Kopenhagi donoszą, że po wieloletnich poszukiwaniach udało się sławnemu archeologowi szwedzkiemu Bugge'mu, odczytać napis na kamieniu, pokrytym napisami runicznymi. Kamień ten pochodzi (z lat 1001 do 1050) z południowego wybrzeża Kanady, z czego wysnuwają wniosek, że Ameryka jeszcze przed odkryciem jej przez Hiszpanów znana była Europejczykom, mianowicie europejskim Wikingom.

Matka „syna słońca“ ciężko chora.

Nowy Jork. Donoszą tu, że chińska cesarzowa wdowa jest niebezpiecznie chora na rozstrój nerwów i że daje się u niej spostrzegać bardzo silny i nagły upadek sił. Stan jej uważają za niebezpieczny.

Nowe mordy w Chinach.

Pekin. Biuro Reutersa donosi: Powstanie w Chentingan jest groźnym następstwem uzyskania dla katolików bardzo wielkiego odszkodowania. Wzburzeni mieszkańcy ucieli pewnemu francuskiemu duchownemu głowę i obnosili kilka dni po kraju. Posłowie zagraniczni wywierają presję na rząd, aby uśmierzył powstanie. Francuski poseł i sekretarz poselstwa mają przeprowadzić śledztwo w sprawie wspomnianego mordu.

Zagadkowe bombardowanie.

Brest. Podczas ćwiczeń wojskowych, jeden z okrętów bombardował przez całą godzinę miejscowość Vamaret (?), która wskutek tego uległa zupełnemu zniszczeniu. Mieszkańcy dawali wciąż sygnały, których jednak na okręcie nie spostrzeżono.

Trzęsienie ziemi w Ameryce.

Nowy Jork. Trzęsienie ziemi w Gwatemali było o wiele silniejsze i pociągnęło za sobą o wiele smutniejsze następstwa, aniżeli początkowo doniesiono. Czternaście większych miejscowości jest zupełnie zniszczonych, cała wschodnia część Gwatemali zrujnowana. Ludność znajduje się w ogromnej rozpaczy.

Powrót ministrów bułgarskich.

Sofia. Prezes gabinetu Daneu i minister skarbu Sarafow powrócili tu wczoraj; podobno ukończyli pomyślnie rokowania w sprawie 5 procentowej pożyczki po kursie 83, zaciągniętej na podstawie podatku tytoniowego.

Wielki pożar w Egipcie.

Kair. W pożarze w Mitgamar zginęło około 50 osób. Tysiąc domów spaliło się, tak samo 200 magazynów. Szkodę oceniają na cztery miliony marek.

Zniżenie cen jazdy na kolejach pruskich?

Berlin. Podług doniesienia *Local Anzeigera*, zamierza rząd pruski przeprowadzić reformę co do cen jazdy kolejowej, mianowicie mają być zniesione bilety powrotne („Retourkart“), a ceny mają być tak niższe, jak przy returkach. Rząd stara się o zatwierdzenie tej reformy u Rzeszy niemieckiej.

Straty na morzu.

Hamburg. Wedle ogłoszonej statystyki w miesiącu marcu zniszczonych zostało 28 okrętów, 57 żaglowców i 31 parowców, oprócz tego 440 okrętów uległo w tym miesiącu uszkodzeniu.

Strajk kolejowy w Madrycie.

Madryt. W Madrycie ma lada chwila wybuchnąć strajk kolejarzy. Obawiają się, że ruch kolejowy będzie musiał ustać zupełnie. (W przededniu uroczystości koronacyjnych jest to bardzo niemiła niespodzianka. *Red.*)

Wiedeń. Dr. August Witkowski, profesor fizyki na uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie, mianowany został członkiem centralnej komisji cechowniczej dla miar i wag w Wiedniu.

Wiedeń. *Wiener Zeitung* ogłasza znane już nadanie godności tajnych radców: Fürstenbergowi, Wickenburgowi, Vetterowi i posłowi Sylva Tarouca.

Warszawa. Rada nadzorcza kolei warszawsko-wiedeńskiej zaproponuje walnemu zgromadzeniu rozdział dywidendy 6 $\frac{3}{4}$ rubli za akcję, a nadto 3 $\frac{3}{4}$ za t. zw. *Genusschein*.

Wiadomości bieżące.

Przy grach i zabawach, przy uroczystościach publicznych, narodowych i rodzinnych, przy zakładach i zapisach — wszędzie i zawsze pamiętajmy o funduszach Towarzystwa Szkoły Ludowej!

Spostrzeżenia meteorologiczne

z obserwatorium astronomicznego szkoły politechnicznej we Lwowie,

w dniu 3 maja 1902.

Godzina	Ciśnienie w mm.	Temperatura C.	Wiatr	Opad ¹⁾ w 24 g.	U w a g i.
7 rano	728.7	+ 5.2	W ⁴	3.4	Najwyższa temperatura +11.6, najniższa + 10. Pogoda zmienna, około 6 $\frac{1}{2}$ deszcz nieznaczny.
2 popoł.	729.7	+10.4	SW ³		
9 wiecz.	730.2	+ 7.2	SSW ³		

¹⁾ Mierzy się o godzinie 2-ej p.

Prognoza na dziś: Ciepłej, pogodniej.

— **Niedziela, 4 maja.** Dziś: O 8 rano w kościele OO. Bernardynów nabożeństwo staraniem „Sokoła“ dla uczczenia rocznicy 3 Maja. — O 10 przed południem w kościele archikatedralnym doroczne pontyfikalne nabożeństwo w rocznicę ślubów Jana Kazimierza. — O 10 przed połud. w Izbie rękodzielniczej zgromadzenie kowali i stelmachów. — O 3 popołudniu zabawa ludowa pod kopcem Unii Lubelskiej. — O 3 $\frac{1}{2}$ popołudniu w teatrze miejskim „Wesoła dwójka“, operetka w 3 aktach K. Ziehrera. — O 5 popołud. przedwyborcze zgromadzenie wyborców III. dzielnicy (przy ulicy Objazd 1. 6). — O 7 wieczór w „Sokole“ uroczysty obchód narodowy. — O 7 wieczór przedstawienie amatorskie w „Gwieździe“. — O 7 wieczór w „Czytelnicy kolejowej“ (dawniej dworzec czerniowiecki) przedstawienie amatorskie „Królowa przedmieścia“. — O 7 $\frac{1}{2}$ wieczór w teatrze miejskim „Na Łyczakowie“, obraz sceniczny w 3 aktach Fr. Domnika.

— **Z wieży kościoła OO. Jezuitów** rozbrzmiewał wczoraj około godziny 7 $\frac{1}{2}$ hejnał maryacki.

— **Krajowa Rada kolejowa.** Marszałek krajowy zwołał krajową Radę kolejową na sesję wiosenną na dzień 22 maja o godz. 10 rano.

— **Zakaz wiecei młodzieży.** Rektor Dzieślewski nie zezwolił słuchaczom politech. na odbycie wiecei, zwołanego przez nich na środek 7 bm. z następującym porządkiem dziennym: 1. Sąd honorowy słuchaczy. 2. Reprezentacja młodzieży politechnicznej. 3. Kongres międzynarodowy studentów w Budapeszcie.

— **Metropolita ks. Szeptycki** bawił onegdaj w Haliczu, gdzie zwiedził tamtejszą cerkiew, którą, jak wiadomo, zamknięto, z powodu zaważenia się dachu. Ks. metropolicie towarzyszyli: architekt Lewiński i artysta-malarz Makarewicz, którym metropolita porucił odbudowę cerkwi. We środę udaje się metropolita Szeptycki na wizytację kanoniczną.

Nowy starosta w Łanucie. Minister spraw wewnętrznych porucił starostę Romualdowi Nołowi kierownictwo starostwa w Łanucie.

— **Z powodu jubileuszu** Adama Belcikowskiego wysłały wczoraj do Krakowa depesze gratulacyjne: Towarzystwo dziennikarzy polskich, Towarzystwo literackie im. Adama Mickiewicza, Koło literacko-artystyczne i dyrekcja teatru miejskiego we Lwowie.

Stypendya. Rzym. kat. katecheta gimnazjum złoczowskiego nadał dwa stypendya o rocznych 340 koron z funduszu Warteresiewicza: Józefowi Gorliczowi, uczniowi VI kl. i Alfredowi Tęczarowskiemu, uczniowi VIII kl., obu w gimnazjum w Złoczowie.

Wydział krajowy, na podstawie propozycji Stan. Skarżyńskiego, nadał stypendyum z fundacji Korzeleńskiej o rocznych 300 koron: Emie Lekczyńskiej, uczennicy 6 kl. w zakładzie Urszulaek w Kołomyi i Jadwidze Olizarównie, uczennicy w zakładzie PP. Sercanek we Lwowie.

Pani Tekla Domaszewiczowa nadała z fundacji Jankowskich stypendya o rocznych 40 kor.: Zygmuntowi Kalitńskiemu, uczniowi III klasy szkoły ludowej we Lwowie, oraz Antoninie Zajkowskiej, uczennicy V klasy szkoły wydziałowej żeńskiej im. Jadwigi we Lwowie.

— **Wystawa jubileuszowa** Towarz. politechnicznego budzi wielkie zainteresowanie nie tylko w kraju, lecz i w obojętnych na stosunki galicyjskie miarodajnych sferach wiedeńskich. Jak nam z wiarygodnego źródła donoszą, przeznaczają już rząd medale na nagrody dla wystawców. W komitecie wystawowym wre i kipi! W ostatnich dniach zgłosiło się kilku wynalazców, a między nimi i Szczepanik, z chęcią demonstrowania swych wynalazków dla szerszej publiczności. Komitet przyjął propozycję, a demonstracje te będą ogłaszane w swoim czasie dziennikami i afiszami.

— **Pierwsze samochody**, przeznaczone do użytku szerszej publiczności, pojawiają się w dniu 15 maja we Lwowie. Lwów zawdzięcza ten nowy środek komunikacji Wystawie jubileuszowej Towarzystwa politechnicznego. Ruchliwa i przedsiębiorcza firma p. Pieleckiego i Spółki, pragnąc udogodnić komunikację na wystawę, sprowadziła kilka samochodów o motorach benzynowych, systemu „Dion“. Kursować one będą od szkoły im. św. Zofii na placu powystawowy. Motory te o sile od 8 do 24 koni, na 6 i 12 osób są już w drodze do Lwowa. Dla wypróbowania odbywają drogę tę na własnych kołach, a prowadzi je mechanik firmy p. Pieleckiego, p. Kazimierz Puchalski.

Prócz automobilów, będących już w drodze, nadejdą automobile lekkie w rodzaju faetonów, mieszczących dwie osoby, które można będzie najmować za opłatą na czas; kursować będą one także do Brzuchowia i miejscowości pobliskich Lwowa.

— **Osobiste.** Dr. Michał Sternbach, koncepcista dyrekcji kolei państwowej w Stanisławowie zaręczył się z panną Klarą Fischer z Suczawy.

— **Uniwersytet ludowy im. A. Mickiewicza.** Dziś w niedzielę 4 b. m. w Schodnicy wykład drugi inż. Libańskiego z dziedziny geologii: (o tworzeniu się skorupy ziemi).

Znaleziono. Służąca, Julia Kapi, znalazła wczoraj w ul Karola Ludwika obok Kasy oszczędności, srebrny, damski, kryty zegarek z żelaznym łańcuszkiem. — Pan Józef Wilner, kancelista notaryalny, znalazł wczoraj w ulicy Żółkiewskiej srebrną bransoletę z aniołkiem. — Kapral policyjny, Mazepa, znalazł na placu Krakowskim 46 halerzy. — W ulicy Batorego znalazł pełniący dyżur policyjant worek cebuli.

Zgubiono. P. Karolina Heszeles zgubiła w drodze z ul. Bernsteina na uniwersytet „Index“, wystawiony na jej imię. — Pani Rozalia Mielnik zgubiła na Walach Hetmańskich damską torebkę niebieską, welnianą, zawierającą pugilares z kwotą 20 k. 4 h. — Schulim Schlacht z Barszczowic zgubił w ulicy Gródeckiej książeczkę wkładową galic. Kasy oszczędności na kwotę 185 koron.

— **Ślub** p. Gustawa Łonkiewicza, adjunkta podatkowego z p. Heleną Pawlikowską, odbędzie się w Brodach dnia 8 maja 1902.

W naszej Administracji złożyli:

Dar narodowy dla Towarz. Szkoły Ludowej: Pp. Góra, Jasiński, Szulislawski, Gruszecki, Neuhoft po 1 kor., dr. Neuwald 20 h., Pieprzak 1 kor., Chmurowicz 20 h., Więckowski 40 h., Trompeteur, Macków, Pirożyński, dr. Gottfried po 1 kor., Krzywobłoki 60 h., Weinberg 50 h., Mayer, Puchalik po 1 koronie, Ott, Pokoliński, Golonka po 20 h., Spett, Schmidt, Hisehtin po 50 h., dr. Jaworski 1 kor., Miśiak 40 h., Sienkiewicz 50 h. Razem 22.40 kor.

Przyjechali do Lwowa

dnia 2 i 3 maja b. r.

Hotel George'a. Hr. A. Dunin z Głębocka, hr. L. Debicki z Krakowa, S. Mars z Limanowa, J. Mars z Kijowa, F. Domaradzka z Wołynia, S. Anczyk z Rakszawy, K. Chłapowski z Krakowa, M. Strzelbicki z Kamionki strum., L. Niedzielski z Wieliczki, F. Kumanowski z Wołynia, S. Stowasser z Wiednia, W. Głębocki z Jasła.

Ks. J. Budingen z Winttenburga, hr. J. Tarnawska z Śniatynki, hr. J. Tyszkiewicz z Krakowa, hr. W. Stadnicki z Sanoka, C. Dhyke z Baku, S. Lubowiecki z Malic, A. Pogłódowski z Sanoka, M. Schütz z Wiednia, W. Postruski z Serednego, J. Putz z Korneuburga, G. Perzina z Berlina, A. Liebermann z Schodnicy, M. Bayer z Berlina.

Hotel Imperial. Eks Adam Jędrzejowicz z Staromieścia, hr. Bolesław Drohojewski z Rosyi, Stefan Sekowski z Wojsławia, hr. Marya Wanda Jezierska z Królestwa polskiego, Wł. Skrzyński z Nozdzca, Władysław Struszkiewicz z Wiednia, Karol Czecz z Bierzanowa, Józef Opolski, Artur Hahn z Wiednia, Abr. Hübner z Kopyczynie.

Hr. Potocka z Rymanowa, Matylda Nikorowicz z Kalusza, Roman Kamiński z Żelechowa, Oskar Hulles ze Stanisławowa, major Józef Kanasz z Jarosławia, Adolf Schorr z Berlina, Kazimierz Dorożyński z Rosyi, Bolesław Sieniukiewicz Illicki z Gorlic.

Odpowiedzialny redaktor:

Józef Ziemiński.

COLOSSEUM THORNA

Codziennie przedstawienie. Początek o 8. Bilety wcześniej do nabycia w biurze Ploha. 2873

Na wszelkie zapytania odpowiada Administracja tylko po otrzymaniu 10 h. marki.

Drobne ogłoszenia.

Kupno i sprzedaż.

Rowery

trzech najlepszych fabryk Joh. Puch — Dürkopp „Diana“ i „Waffenrad“, oraz wszelkie przybory do kół po najniższej cenie, poleca zastępca dla Tarnopola i okolicznych miast

Konrad Lang

z Tarnopolu.
Znakomite latarki i karbid!
3132 10-7

Do wypraw ślubnych. Materace czyste wiosenne od zł. 14, 16, 18, 20 do zł. 30. Materace z morskiej rośliny zł. 6, 7, 8 do 10. Sienniki zwykłe i sprężynowe, poduszki prześcieradła, poszewki poleca najtaniej wyłączny skład i pracownia koider i materaców. Józef Schuster, Lwów Kopernika 5. 4003 5-1

Fortepian i pianino tanio sprzedaje Karol Marecki, Batorego 34. 4107 3-1

Lodzenie pokojowe od 16 wanny od 10 zł, poleca Feliks Książkiewicz, Lwów, Jagiellońska 18. 4123 10-1

Wyborna kawa 1/2 kilo 65 i 75, ct. „Syrus“ ul. 3. Maja 1.2, Lwów. 4104 10-1

Flance wszelkich kwiatów wiosennych letnich i zimotrwałych. Rośliny dywanowe i warzywne, flance szparagów i truskawek. 3828 ?

Róże sztampowe i krzaczaste. Wszystko w znanej jakości po niskich cenach poleca Ogród handlowy i fabryka konserwów w Lubczy królewskiej (linia Lwów-Bełzec). — Katalogi na żądanie. —

Pomniki i grobowce tanio do sprzedania. Zagórski i Duda, Lwów, Piekarska 89. 3953 10-3

Damski rower (Waffenrad) do sprzedania. Cena 130 k. Wiadomość u p. Jankowskiego Czarneckiego 2. 4075 1

Rowery

Puch i CLEVELAND

najlepsze marki z trzyletnią gwarancją poleca

TADEUSZ GUSTOWICZ
Lwów — Akademicka 12

Używane rowery od 25 zł.

Nowe z gwarancją od 75 zł.
Wszystkie przybory dla kolarzy. — Warsztat reparacyjny. Cenniki ilustrowane na żądanie. 3396

Ostatnie ciągnięcie. — W lipcu odbędzie się ostatnie ciągnięcie losów żegluga na Dunaju z główną wygraną 105.000; 21.000; 2.100 etc. koron. Posiadamy kilka sztuk tych losów i polecamy je za gotówkę po cenie 550 koron lub na spłaty za 560 koron. Ponieważ najniższa wygrana wynosi tylko około 200 koron przeto ew. strata wynosi około 350 koron na co zwracam uwagę z tem, że w razie gdyby kilka osób jeden los nabyło, strata dla każdego była by minimalna, a szanse gry bardzo wysokie. Nabycie takiego losu przez kilka osób jest przeto polecenia godnem. Dom bankowy Schütz i Chajes we Lwowie, obok pasaży Mikolascha. 3884 5-4

Wyrobiam pożyczki (od X. rangi) urzędni-
kom bez kondyktu. Oferty „Do-
godny kredyt“ biuro Dzienni-
ków Buchstaba. Na odpowiedź
załączając markę. 4100 1

**Zgubiono indeks uniwer-
sytecki.** Nagroda czeka
znalazcę. Zgłoszenia Admini-
stracja Słowa. 4102 1

ZAKŁAD dentystyczny

w Striju

w Rynku dom p. Hopfinger-
owej — wykonywa się pło-
bowanie — wyjmowanie zębów
bez bólu, wstawianie sztuc-
znych zębów i szerek.

Dział techniczny
Wilhelm Wepper.
4129 1

Milionowe zyski!

Podwojenie i pomnożenie ma-
jątku z małym wkładem, za-
wdzięczają obecnie liczni ty-
godnikowi „Das Goldland“. Nu-
mera próbne gratis. Sumienne
rady udziela firma: Die Minen-
bank, Wien, I., Graben 23.
Jedynie specjalne biuro mo-
narchi dla min górniczych.
3210 ?

Story i żaluzje

do okien — poleca najtaniej
W. Adamski, Lwów, ul. Sobie-
skiego 1. 4. Cenniki wysyła
się franco. 3791 20-4

Lwów

pl. Hallicki
L. 1.

Kopernicki i Syn

optycy i mechanicy
po cenach najtańszych
polecają:

okulary, ewikery, lorne-
ty, barometry, ciepłomie-
rze, mikroskopy, lupy,
kompasy, taśmy, mierni-
ki, rajscajgi i t. p.

Naprawy
najtaniej i najlepiej.
Zamówienia z prowincji za-
łatwiają punktualnie.

Dzwonki elektryczne najtaniej!

Doniesienia prywatne.

Mała Agnes pragnę otwo-
rzyć me serce, czytaj
w nim i osądź, gdy sprosta
zyczeniu chętnie me życie po-
dzielę, odpowiedź przez anons
Tom. 4108 1

„Merkury“

Gazeta Losowań i Handlowa

ADMINISTRACJA:

Kraków, Rynek gt. 5.

Przedpłata wynosi: na cały rok 3 k. 60 hal.
na pół roku 1 korona 80 hal.

Treść num. 9: Losowania. Własna konkurencja i
bankructwa kupców galicyjskich. Kronika
handlowa. Emisyje i konwersye na Wę-
grzech. Przegląd giełdowy. Gal. Bank dla
3877 1 handlu i przem. Bilanse i dywidendy itd.

Nowi abonenci otrzymają:

BEZPŁATNIE!

Rocznik finansowy na r. 1902

Numera okazowe darmo i oplatnie.

W Pasażu Mikolascha

otworzyliśmy od wejścia z ul. Kopernika 9470

Biuro sprzedaży

Słowa Polskiego

tamże składać można prenumeratę miejscową, nabywać poje-
dyńcze numery Słowa Polskiego, jakoteż nasze wydawnictwa,
z których przypominamy nasze nowości:

Dr. Głabiński. „Zamach na uniwersytet polski we Lwo-
wie“. Cena 1 kor.

Wacław Gąsiorowski. „Huragan“, powieść historyczna
w 3 tomach. Cena 6 kor.

Wiesław Sclavus: „Ugodowcy“, powieść. Cena 4 kor.

Administracja „Słowa Polskiego“ we Lwowie.

Kawaler lat 28, przystoj-
ny, poszukuje towarzy-
szki życia. Zgłoszenia pod: 28
Słowa Polskie. 4121 1

Jestem intel., przystojną,
muzyczną, z bardzo do-
brego domu, posiadam mały
dochód miesięczny, dobra, za-
miłowana gospodyni, zawrę
w celach poważnych korespon-
dencję z mężczyzną starszym
do lat 50, inteligentnym na sta-
nowisku, „Carla“ p. r. Lwów.
4120 1

Wdowa po wiejskim na-
uczycielu, bez żadnej
pensji, będąca obecnie w słu-
żbie, która z trudnością wyży-
wić może kilkoro swoich ma-
łych dzieci, pozostających bez
zupełnej opieki, prosi liścieci-
we serca o jakąkolwiek za-
pomogę, odda jedno dwu-
letnie dziecko za własne. —
Łaskawe datki przyjmuje Ad-
ministr. Słowa. 4009 2

Posady i zajęcia.

a) Poszukiwane.

Koncypiant z pięciole-
tnią praktyką sądową i
adwokacką poszukuje posady
dr. V. Kraków p. r. 4109 3-1

Pisarz ekonomiczny z
szkołą rolniczą szuka po-
sady. Wiadomość: Iwanowski
Lwów, Kamińskiego 6.
4113 1

Osoba młoda, inteligentna,
z chlubnymi rekomenda-
cjami z zamiłowaniem podej-
muje się pielęgnować chorych.
Zgłoszenia do Administracji
„Słowa“ pod „Pielęgniacy“.
4119 3-1

b) Zuofiarowane.

Panienkę do handlu z do-
brego domu, pracownią po-
szukuje księgarnia Stanisława
Köhlera, ul. Batorego 28.
4116 3-1

Droguista znajdzie umie-
szczenie w drogueryi
Menkesa, Kazimierzowska 19.
4106 3-1

Bona Niemka nie mówiąca
po polsku, osoba starsza
potrzebna do dwóch starszych
panienek. Zgłoszenia ul. Pań-
ska 1. 15 parter. 4082 2-1

Pomocnik handlowy
fachowy znajdzie umie-
szczenie w handlu drobiazgo-
wym i przyborów do szycia
Antonię Endersa we Lwo-
wie. 4050 5-2

Rzadce ekonomicznego
z kaucją poszukuje się,
Tehlów, p. Bełz. 4072 1

**Wiktorya z Freyów Taschmano-
wa** zawiadamia, że ukochany jej mąż **dr.
Albert Taschmann** zmarł dnia 2
maja 1902 we Lwowie po długich i cięż-
kich cierpieniach. Obrzęd pogrzebowy odbędzie
się dnia 4 maja 1902 o godzinie 3
popołudniu z domu żałoby przy ul. Sykstuskiej
l. 46 na cmentarz izraelski we Lwowie.
4117 1

Dnia 14 maja 1902 r. odbędzie się o go-
dzinie 9 przed południem w sali Towarzystwa Zali-
czkowego w Mościskach

Zwyczajne Ogólne Zgromadzenie

Towarzystwa zaliczkowego dla powiatu mościskiego, stowa-
rzyszenia zarejestr. z poręką ogr. z siedzibą w Mościskach.

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie dyrekcyi z czynności i rachunków za
czas od 1 stycznia do 31 grudnia 1901 r.
2. Sprawozdanie Rady nadzorczej z rachunków i czyn-
ności za r. 1901 i rozdziału zysku za r. 1901, tu-
dzież wniosek o udzielenie dyrekcyi i Radzie nad-
zorczej absolutorium z czynności i rachunków za
czas od 1 stycznia do 31 grudnia 1901 r.
3. Wylosowanie 3 członków Rady nadzorczej i wybo-
ry w miejsce wylosowanych w myśl §. 25, 26 i 49
statutów Towarzystwa i wybór uzupełniający je-
dnego członka Rady nadzorczej.
4. Wnioski członków.

Mościska dnia 2 maja 1902 r.

Bolesław Śmiałowski **Medard Czanderna**
prezes. sekretarz.

Zamknięcie rachunków za rok 1901 wyłożone jest do
przejrzenia członkom w biurze Towarzystwa. Wstęp na salę
podczas Walnego Zgromadzenia dozwolony jest tylko za oka-
zaniem książeczki udziałowej. Uprawnieni do brania udziału
na Ogólnem Zgromadzeniu są tylko ci członkowie, którzy
wypłacili na rachunek swego udziału przynajmniej kwotę ró-
wnającą się najmniejszemu udziałowi tj. 20 kor. (§. 35 i 59 stat.).

Pustomyty Zakład kąpielowy siarcza- ny i borowinowy

ze Lwowa koleją 1/2 godziny

pociągi 4 razy dziennie tam i napowrót.

Zakład odnowiony, łazienki nowo wybudowane, do-
brze urządzone, tuż obok dworca kolejowego.

Dobra restauracya.

3988 13

Lekarz zakładowy: Dr. Eugeniusz Trzeźniowski.

Wedle najnowszego rozbiór chemicznego i orzeczenia
prof. Dra Radziszewskiego, borowina żelazista obok Francens-
badzkiej najlepsza w Europie. Kąpiele siarczane wymienite.
Wygodne, umebłowane pomieszkania z kuchnią, lub też bez
od 10 koron tygodniowo zaczawszy, w zakładzie tuż obok cie-
nistego lasu. W dawnym pałacu pomieszkania dla letników
i kuracyuszki z jednego lub więcej pokoi. 10 morgowy cieni-
sty park, sala do zebrań towarzyskich z czytelnią. **Kąpiele
ręczne.**

Wskazania lecznicze: Przewlekły reumatyzm, gicht, cho-
roby nerwów obwodowych (ischias), skrofuloza, pozostałości
po urazach i wysiękach, zwłaszcza w chorobach kobiecych.
Listy wystosować należy do Zarządu dóbr w Pustomytach.

„Krynica“

pismo beletrystyczno-balneologiczne

poświęcony

sprawom Zakładu zdrojowego i gości kąpielowych,

wychodzić zacznie z początkiem maja 1902 r. w Kry-
nicy, umieszczając również listę gości.

Prenumerata na cały sezon wynosi kor. 6.—
Prenumerata miesięczna wynosi „ 1-20
Numer pojedynczy z listą gości „ —40
Lista gości osobno „ —30

Pismo to nadaje się szczególnie do inserowania
firm kupieckich, tak krajowych, jak i zagranic-
znych, do anonsovania się WP. lekarzy, właścicieli
willi, PP. aptekarzy, zatrudniających się wyro-
bami specjalnych środków leczniczych itd.

Zamówienia ogłoszeń i prenumeratę przyjmuje
i wszelkich wyjaśnień udziela księgarnia i drukarnia
J. K. Jakubowskiego wdowy, w Nowym Sączu.

Ogłoszenia przyjmuje również ck. komisya zdro-
jowa w Krynicy.

Nr. I. wysyłamy na żądanie bezpłatnie Księ-
garnia i drukarnia J. K. Jakubowskiego wdowy, w No-
wym Sączu. 3986 3-2